

Fragment relacji świadka historii



STANISŁAW PASZKIEWICZ

ur. 1938, Wersoka



Zakres terytorialny i czasowy	Powersocze, II wojna światowa
--------------------------------------	-------------------------------

Życie w Powersoczu w czasie II wojny światowej

Bieda była niesamowita, bo z gospodarstwa trudno było się utrzymać. Ojciec nie mógł obrobić całej ziemi. Oddawał dziesięcinę, co dziesiąty snopek, bo jako rolnik uprawiał ziemię. Na targ woziło się śmietanę, masło. Byliśmy samowystarczalni. Mama robiła mydło. Mieliśmy krosno, więc mama tkła sukno i płótno. Pamiętam, jak się wybielało płótno. Moczyło się je w wodzie, później rozciągało. Tak trzeba było robić kilkadziesiąt razy. Słońce wyciągało kolor lnu i płótno stawało się bielsze. Później z tego płótna można było uszyć bieliznę. Ojciec grał na weselach i zabawach. Zawsze zarobił parę rubli. Później, jak już armia rosyjska i front przeszedł na tereny polskie, na zachód, powstała partyzantka. AK było bardzo silne. Jeden z bohaterów, Karszun, który został rozstrzelany w Warszawie, pochodził z Wileńszczyzny, z naszych terenów, gdzie działał. Ojciec prawdopodobnie go widział. Pamiętam, jak Rosjanie zwalczali AK. Przywieźli martwego młodego człowieka, rzucili go pod płotem i obserwowali, czy ktoś z rodziny przyjdzie po ciało. Na szczęście nikt nie zareagował. Nie wiem, czy on sam się zastrzelił, czy jego zabili. Siostra ojca, moja chrzestna, wyszła za mąż za gajowego. Rosjanie przyszli go aresztować. On zaczął uciekać i jeden z Rosjan go zastrzelił. Miałem już pięć lat i dużo zapamiętałem z tego okresu. Pamiętam, jak Niemiec stał przy płocie i jadł jabłko. Podeszedłem, ale on nie zareagował. Gdy przeprowadziliśmy się do nowej chałupy, w starej zamieszkał Chińczyk z Rosjanką. Czasami nam pomagali w gospodarstwie. Ona pomagała paść krowy. Trzeba było wstawać o szóstej rano, by iść z krowami na pastwisko. My, dzieci, to nawet butów nie mieliśmy.

Data utworzenia	13 września 2024
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami